

Maciej Mitrega, prof. dr hab.

15. 12. 21 r.

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Katedra Zarządzania Relacjami Organizacji

**Recenzja kandydatury dr Piotra Hadriana w procesie o nadanie stopnia doktora
habilitowanego w dyscyplinie naukowej Nauki o Zarządzaniu i Jakości**

Niniejsza recenzja została wykonana na podstawie otrzymanej dokumentacji w sprawie potencjalnego nadania dr Piotrowi Hadrianowi stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki o zarządzaniu dostarczonej przez Radę Dyscypliny Nauki o Zarządzaniu i Jakości Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W dokumentacji wskazano jako osiągnięcie naukowe monografię naukową pt. *„Audyt marketingu – strategiczne narzędzie kontroli marketingu. Studium teoretyczno-metodyczne”* (Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2020, ss. 334). Recenzentami wydawniczymi pracy byli prof. Bogdan Gregor oraz prof. Jarosław Woźniczka. Niniejsza opinia sformułowana została w oparciu o przepisy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, Dz.U.2020.0.85 t.j. - Ustawa z dnia 20 lipca

2018 r. W przygotowanej opinii kierowano się zapisami Art. 219 tego aktu prawnego, a w szczególności tym, że kandydat do stopnia doktora habilitowanego powinien posiadać w dorobku osiągnięcia naukowe, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny oraz powinien wykazywać się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Nadmieniam, że wraz z dokumentami habilitacyjnymi, Rada Dyscypliny Nauki o Zarządzaniu i Jakości Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, przekazała mi Uchwałę Senatu UE Kraków dotyczącą zasad postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego. Warunki ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego opisane w tym akcie są generalnie takie same jak te określone w Prawie o szkolnictwie wyższym i nauce z 2018 r.

W związku z powyższym w pierwszej kolejności przedstawię swoją opinię odnośnie w. w. głównego osiągnięcia naukowego, co w niniejszej formalnej ocenie traktuję jako sprawę najważniejszą. W ocenie tej będę koncentrował się na sprawach kluczowych z punktu widzenia oceny czy Kandydat wniósł znaczący wkład w rozwój dyscypliny nauki o zarządzaniu i jakości. W związku z powyższym w recenzji tej pomijam opisywanie poszczególnych elementów struktury monografii. Co prawda taka praktyka wciąż spotykana jest w przygotowywanych recenzjach w ramach postępowań awansowych, jednak uważam, że jest to po prostu zbyt ciężkie, ponieważ nie wnosi wiele do oceny, a jedynie „tworzy objętość” recenzji. Niestety nastawienie na objętość prac było pewnym „grzechem” polskiego piśmiennictwa naukowego w naukach społecznych przez kilka dekad, co niekorzystnie wpłynęło na jakość składanych prac naukowych

oraz, co najgorsze, na małą rozpoznawalność polskich badaczy zarządzania w środowisku międzynarodowym.

Moim zdaniem w przypadku każdego postępowania habilitacyjnego wniesienie znaczącego wkładu nie musi być i nie jest w praktyce rozpatrywane wyłącznie w kategoriach zero-jedynkowych, czyli w sensie dychotomii: wniósł/nie wniósł znaczącego wkładu. Oczywiście ustawa wymaga zajęcia przez recenzenta jasnego stanowiska w tej sprawie. Jednak uważam, że konieczne jest rozpatrywanie „znacznosci wkładu” na pewnej skali rozciągłości od „braku znaczącego wkładu” po jednej stronie poprzez „umiarkowanie znaczący wkład” po „wysoce znaczący wkład” w odniesieniu do rozwoju określonej dyscypliny naukowej. Takie podejście do sprawy bardziej odpowiada specyfice nauk społecznych a także praktykom spotykanym w liczących się czasopismach międzynarodowych z zakresu zarządzania, gdzie recenzenci oprócz oceny opisowej proszeni są z reguły o ocenę nadesłanego manuskryptu względem szeregu kryteriów, np. rygoryzm metodologiczny, nowatorstwo (na skali przedziałowej, np. od 1 minimalnie do poziomu 10 maksymalnie). W praktyce zatem warunkiem koniecznym „przekonania recenzentów” do opinii, że nadesłany artykuł spełnia warunek znaczącego wkładu, jest osiągnięcie progowych wartości w klasyfikacji wielokryterialnej, w tym również w zakresie nowatorstwa przeprowadzonych badań, co z kolei traktowane bywa jako warunek wystarczający. Idąc tym tokiem rozumowania, w uproszczeniu zatem można przyjąć, że praca naukowa spełnia kryterium znaczącego wkładu jeśli jest napisana zgodnie ze standardami metodologicznymi oraz jest wystarczająco nowatorska. W związku z powyższym moja opinia o pracy będzie wyrażać się poprzez wskazanie mocnych i słabych stron w tych obszarach.

Mocne strony ocenianej rozprawy naukowej

1. Praca ma charakter studium teoretyczno-metodycznego zgodnie z tym, co sugeruje podtytuł. Biorąc pod uwagę, że prace tego typu są traktowane powszechnie w międzynarodowej nauce jako ważne prace naukowe, prowadzące nierzadko do modyfikacji teorii a nawet wyłonienia nowych paradygmatów, uważam, że takie podejście do monografii naukowej jest w pełni poprawne i wartościowe.
2. Jako główny wkład pracy oceniam wkład koncepcyjny odnoszący się do przedstawienia modelu audytu marketingu w ujęciu procesowym i systemowym. Model ten został przedstawiony zwłaszcza w ostatnim rozdziale książki (np. rysunek 6.2. 6.4, 6.5.). Uważam, że szczególną silną stroną tego modelu jest powiązanie go z pewnymi szerszymi nurtami teoretycznymi, zwłaszcza teorią agencji.
3. Poprawne wnioskowanie dedukcyjno-indukcyjne odnoszące się do zgromadzonego jakościowego materiału empirycznego i jednocześnie wiedzy habilitanta w zakresie tego, jak rozwijał się dyskurs na temat kontroli strategicznej i audytu w naukach o zarządzaniu, również w ujęciu ewolucyjnym.
4. Umiejętne powiązanie koncepcji strategicznego audytu marketingowego z koncepcją orientacji marketingowej i strategii marketingowej. Habilitant wskazał na logiczne i fragmentami nieoczywiste współzależności między tymi koncepcjami, co może stanowić przyczynek do dalszych badań łączących nurty badawcze związane z tymi koncepcjami.

5. Wyniki międzynarodowych badań eksploracyjnych odnoszących się do praktyk stosowania audytu marketingu w przedsiębiorstwach polskich, słowackich i ukraińskich. Dobór celowy firm w ramach podejścia case study uważam za właściwy, a zderzenie ze sobą przedsiębiorstw zakorzenionych w więcej niż jednej gospodarce krajowej nadaje przeprowadzonym badaniom charakteru bardziej uniwersalnego dla krajów postkomunistycznych Europy Środkowo-Wschodniej (nawet, jeśli nie sensie stochastycznym).
6. Umiarkowane nowatorstwo przedstawionego modelu audytu marketingowego. Z uwagi na specjalizację badawczą habilitanta, można przyjąć, że model ten jest oryginalny zwłaszcza w skali krajowej. Model ten stanowi również owoc wieloletnich prac badawczych habilitanta w omawianej problematyce, które prowadzone były konsekwentnie i na przestrzeni lat z wykorzystaniem bogatego materiału empirycznego odnoszącego się zarówno do ilościowych jak i jakościowych badań własnych.
7. Wykorzystanie zasad triangulacji w projekcie badawczym, którego wyniki zostały zaprezentowane w rozprawie habilitacyjnej. W przypadku badań jakościowych, zwłaszcza badań typu studium przypadku, łączenie różnych źródeł informacji/technik gromadzenia należy do kanonu światowego, jest bardzo dobrze ugruntowane. Tym niemniej, oceny niniejszej pracy należy dokonywać w stosunku do tzw. bliskich konkurentów, a więc innych prac habilitacyjnych przedstawianych do oceny w polskim środowisku nauk o zarządzaniu w ostatnich latach. Na tym tle triangulacja nie należy niestety jeszcze do polskiego kanonu naukowego.

Słabe strony ocenianej rozprawy naukowej:

1. Dobór pozycji literaturowych w ujęciu zbyt historycznym kosztem ujęcia nastawionego na współczesny dyskurs. W ujęciu ilościowym można bez trudu zauważyć, że habilitant relatywnie małą uwagę poświęcił publikacjom w omawianym temacie z ostatnich 10 lat. Dodatkowo, zbyt rzadko wykorzystywano publikacje anglojęzyczne, a w szczególności publikacje z czołowych czasopism międzynarodowych. Chodzi tu zwłaszcza o czasopisma znajdujące się na liście Academic Journal Guide by Chartered ABS z co najmniej dwoma gwiazdkami. Większe wykorzystanie takich publikacji dawałoby szanse na lepsze wpisanie się w bieżący dyskurs naukowy w przedmiotowej tematyce, również z perspektywy szerszego upowszechnienia wyników badań własnych habilitanta, np. poprzez publikacji w prestiżowych czasopismach międzynarodowych.
2. Większość hipotez postawionych przez habilitanta zostało sformułowanych w sposób nietestowalny empirycznie. Moim zdaniem, biorąc pod uwagę charakter koncepcyjny pracy oraz nakierowanie rozprawy na badania jakościowe, bardziej zasadne byłoby sformułowanie pytań badawczych a następnie propozycji teoretycznych. Habilitant może zapoznać się z przykładami takiego podejścia w pracach takich jak chociażby *Makkonen, H., et al. (2021). "Structural and behavioural power dynamics in buyer-supplier relationships: a perceptions-based framework and a research agenda." Technology Analysis & Strategic Management: 1-15.* Dodatkowo, zachęcam do przyjrzenia się sugestiom teorio-twórczym w pracach:

Andersen, Poul Houman, and Hanne Kragh. "Sense and sensibility: Two approaches for using existing theory in theory-building qualitative research." Industrial marketing management 39.1 (2010): 49-55. (1) oraz Zeithaml, V. A., et al. (2020). "A theories-in-use approach to building marketing theory." Journal of Marketing 84(1): 32-51. Biorąc pod uwagę, dotychczasowe doświadczenia Habilitanta, w tym również bogate doświadczenia w kontaktach z praktykami biznesu, mam wrażenie, że zastosowanie podejścia „theory-in-use” mogłoby skutkować ciekawymi rezultatami.

3. Zbyttna koncentracja na skali realizowania audytu marketingowego w analizowanych przedsiębiorstwach z 3 krajów, co jest bardziej właściwe dla badań ilościowych, podczas, gdy w badaniach jakościowych raczej chodzi o pokazanie jakiejś szczególnej perspektywy respondenckiej, np. w ujęciu konstruktywistycznym, czy też pokazanie jakiś odstępstw od reguły, przebiegu zjawiska w czasie w specyficznym kontekście, itd. W tym ujęciu interesującym kierunkiem pogłębionych analiz mogłoby się okazać skupienie się na problemach/barierach we wdrażaniu audytu marketingowego w przedsiębiorstwach. W pracy przedstawionej do oceny widać zresztą fragmentami orientację na te aspekty, chociażby na stronie 254. Być może nakreśla to ciekawy kierunek dalszych prac badawczych habilitanta.

Uważam, że przedstawione wady monografii są istotne jednak w zderzeniu z przedstawionymi zaletami, nie podważają wniesienia znaczącego wkładu konceptualizacyjnego do dyscypliny nauki o zarządzaniu i jakości. Mam nadzieję, że przedstawione uwagi krytyczne pozwolą habilitantowi lepiej przygotować się do

kolokwium habilitacyjnego, a także mogą stanowić punkt odniesienia w dalszych badaniach własnych czy to koncepcyjnych czy empirycznych.

Biorąc pod uwagę drugie z ustawowych wymogów stawianych przez habilitantami, czyli wykazanie się istotną aktywnością naukową w więcej niż jednej uczelni, w szczególności zagranicznej, uważam, że habilitant spełnia to kryterium w sposób wystarczający. W swojej pozytywnej ocenie kieruje się następującymi elementami dorobku habilitanta:

- Przygotowanie wspólnych publikacji naukowych z pracownikami zewnętrznymi (wobec macierzystej uczelni) ośrodków naukowo-badawczych, w tym współautorskiego artykułu opublikowanego w czasopiśmie Sustainability w roku 2021.
- Krótkookresowe staże naukowo-badawcze zrealizowane w zagranicznych uczelniach, w tym na Politechnice Lwowskiej, Uniwersytecie Śląskim w Opawie, Uniwersytecie Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy.
- Realizacja empirycznych badań własnych w trakcie wizyt studyjnych w przedsiębiorstwach z Czech, Słowacji i Ukrainy.

Reasumując, biorąc pod uwagę zarówno słabe jak i, przeważające, mocne strony monografii przedstawionej jako główne osiągnięcie naukowe, uważam, że dr Piotr Hadrian **w sposób wystarczający spełnia wymóg** odnoszący się do tzw. wniesienia znacznego wkładu w zakresie rozwoju nauk o zarządzaniu i jakości. Ponadto uważam, że habilitant **w sposób wyraźny spełnił wymóg** aktywności naukowej w naukach o

zarządzaniu i jakości i dlatego **rekomenduję nadania mu stopnia doktora
habilitowanego w tej dyscyplinie.**

Maciej Mitrega

A handwritten signature in black ink, consisting of a large, stylized 'M' followed by a loop and a tail stroke.